

Szpital w Zawierciu wprowadził obostrzenia covidowe

13 września 2024

„Choroba przyspieszyła, jeśli chodzi o czas [...]. Wzrost zakażeń, który obserwujemy w lipcu i sierpniu, świadczy o tym, że szczyt zachorowań będzie wcześniej, około połowy października” – mówił pod koniec sierpnia wiceminister zdrowia Wojciech Konieczny. 12 września Ministerstwo Zdrowia opublikowało dane, według których w Polsce odnotowano 2008 zakażeń wirusem SARS-CoV-2. Zmarło pięć osób, u których stwierdzono choroby współistniejące. W sieci dostępne są także dane dla samej Wielkopolski, gdzie ma być 168 wykrytych przypadków zakażeń. Są pierwsze szpitale, które wprowadzają obostrzenia covidowe.



W Szpitalu Powiatowym w Zawierciu wprowadzono surowe zasady związane z COVID-19, mimo że od szczytu paniki minęły już lata. Decyzja ta wywołała niemałe poruszenie wśród lokalnej społeczności, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że obecnie w placówce przebywa zaledwie 9 pacjentów z potwierdzonym zakażeniem SARS-CoV-2. Dyrektor szpitala, Piotr Zachariasiewicz, 6 września 2024 roku wydał zarządzenie wprowadzające szereg obostrzeń. Wśród nich znalazły się: ograniczenie czasu odwiedzin do 15 minut, limit jednego odwiedzającego na pacjenta, oraz nakaz noszenia maseczek ochronnych.

Redakcja portalu Tarnogorski.info odwiedziła szpital, który wprowadził obostrzenia. Podczas wizyty zaobserwowano, że personel medyczny nie zawsze stosuje się do tych zaleceń. „Chwilę obserwowaliśmy to wejście i okazało się, że

odwiedzający pacjentów wchodzi tam z maseczkami na twarzach. Co ciekawe, pielęgniarka, która wpuszcza te osoby, nie ma maseczki” – czytamy. Szpital argumentuje swoje działania „zwiększoną zapadalnością na choroby infekcyjne”, jednak statystyki nie wydają się potwierdzać tej tezy. Oprócz wspomnianych 9 przypadków COVID-19, w placówce przebywa tylko jeden pacjent z grypą typu B i jedna osoba zakażona rotawirusem.

Ograniczenie kontaktu pacjentów z bliskimi do zaledwie 15 minut może mieć negatywny wpływ na ich samopoczucie i proces zdrowienia. Wszystko to przerabialiśmy już w poprzednich latach, a czas negatywnie zweryfikował covidowe obostrzenia, restrykcje, nakazy i zakazy. Jak jednak widać, mroczne czasy wracają.

Szpital Specjalistyczny w Pile także wprowadza ograniczenia w odwiedzinach pacjentów dla osób z objawami infekcji dróg oddechowych. „Może to być zwykłe zapalenie gardła, może to być kaszel, kichanie, te osoby nie powinny odwiedzać swoich bliskich, dlatego, że ani my, ani również często lekarz-specjalista na podstawie objawów nie jest w stanie odróżnić, czy to jest zwykłe przeziębienie, czy to jest zakażenie COVID-19” – powiedział w rozmowie z portalem Asta24.pl dr Tomasz Ozorowski, mikrobiolog ze Szpitala Specjalistycznego w Pile. W tym momencie w placówce nie działa co prawda oficjalny zakaz, ale takie jest zalecenie od tzw. „góry”.

Autorstwo: KM, SG

Na podstawie: Tarnogorski.info, Radio Zet

Źródło: NCzas.info [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net